Rok IX. Nr. 125 | Sosnowiec, wtorek 8 maja 1934 roku. | Cena ... 10 groszy



# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.



ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-7.; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

# Wybuch maszyn piekielnych na dworcach w Wiedniu

WIEDEŃ, 7. 5. (wł.) Pisma dzisiejsze podają obszerne opisy zamachów bombowych, które wydarzyły się w nocy w przechowalniach rzeczy na dworcach Wschodnim, Zachodnim i Aspang.

Według tych relacyj, nieznani sprawcy o tej samej godzinie zdeponowali w przechowalniach wymienionych dworców walizki, zawierające, jak okazuje się, maszyny piekielne.

Po zbadaniu przez komisję śledczą szczątków waliz stwierdzono, że w każdej z nich znajdował się kilogramowy ładunek materjału wybuchowego, przyrząd zegarowy z detonatorem, wióry, nasycone materjałem palnym, oraz 2-litrowa butelka benzyny.

Cały tak skonstruowany aparat obliczony był przedewszystkiem na wywołanie pożaru. Wybuch miał spowodować zapalenie się wiórów i rozlanie płonącej benzyny.

We wszystkich trzech wypadkach zdołano na szczęście pożar zlokalizować, a ponieważ wybuchy nastąpiły w nocy, nikt z personelu nie poniósł szwanku. Jedynie tylko na dworcu Zachodnim pracownik, który nocował w przechowalni, znalazł się w trudnej sytuacji, gdyż płomienie zagrodziły mu wyjście.

Na szczęście udało mu się wyrwać kratę z okna i tą drogą zdołał wyskoczyć na peron.

Według pewnych poszlak, policja przypuszcza, że zamachy były wykonane, przez narodowych socjalistów, którzy w ostatnich czasach wyraźnie zwiększyli swą antyrządową działalność.

# Za usiłowanie zabójstwa

WARSZAWA, 7. 5. PAT. Sąd okręgowy w Warszawie ogłosił dziś wyrok w procesie Norberta Jezierskiego, oskarżonego o usiłowanie dokonania morderstwa na osobie Antoniego Różyckiego, artysty teatrów warszawskich. Mocą wyroku Jezierski skazany został na 4 lata więzienia.

W motywach sąd uznał jako okoliczność obciążającą fakt, że oskarżony przygotowywał się od dłuższego czasu do zbrodni. Sąd uznał jednak, że oskarżony działał w stanie psychicznego wzruszenia. Jako okoliczność łagodzącą uznano nienaganną przeszłość Jezierskiego i jego zasługi wojenne.

# W Anglji o Polsce

## Opinja o pakcie z Sowietami

LONDYN, 7.5. Wszystkie dzienniki angielskie podkreślają wielkie znaczenie przedłużenia na 10 lat polsko - sowieckiego paktu o nieagresji. Wskazują przytem, że obecnie pakt ten łącznie z paktem o definicji napastnika, zawartym w zeszłym roku w Londynie, stanowi kompletny system gwarancji pokoju we wschodniej Europie.

Polska przez swój podpis pod przedłużeniem paktu o nieagresji do końca 1945 r. dała, zdaniem prasy angielskiej, dowód, że równie ceni sobie dobre stosunki z Sowietami, jak i z Niemcami. Upadają tem samem — zdaniem prasy angielskiej — wszystkie podejrzenia, że Polska mogłaby współdziałać z Niemcami w jakiejkolwiek akcji, skierowanej przeciwko całości terytorjalnej Sowietów.

Daily Herald" oświadcza, że w obliczu faktów, przypisywane rządowi polskiemu zamiary co do „szatańskich machinacyj", wyglądają śmiesznie i pozbawione są wszelkich podstaw.

# Proces Ciunkiewiczowej

## w sądzie apelacyjnym

KRAKÓW, 7. 5. W krakowskim sądzie apelacyjnym rozpoczęła się dzisiaj rozprawa Marji Ciunkiewiczowej, bohaterki głośnej afery oszukańczej.

W apelacji oskarżona zarzuca sądowi pierwszej instancji niedokładne przeprowadzenie rozprawy, żądając wznowienia jej spowodu odrzucenia szeregu wniosków oraz stawia zarzut, że sąd okręgowy mylnie oceniał dowody, wnosząc jednocześnie o przesłuchanie szeregu świadków.

Dzisiejsza rozprawa upłynęła na odczytywaniu aktów z procesu w pierwszej instancji.

# Potworna plotka

## o zamordowaniu króla Alberta

LONDYN, 7. 5. Prasie londyńskiej ukazała się rozdmuchana do rozmiarów olbrzymiej sensacji nieprawdopodobna wiadomość, jakoby król belgijski Albert padł ofiarą zbrodni, a nie wypadku. Pułkownik angielski Graham Seton Hutchinson oświadczył podczas wieczornicy klubu literatów w Nottingham, że król Albert został zamordowany, ponieważ zbyt energicznie występował za pokojem, co było nie na rękę potężnemu sąsiadowi i pewnym kołom które przygotowują się do wojny z Niemcami.

Jako dowód pułkownik przytoczył fakt, że lornetkę królewską znaleziono w znacznem oddaleniu od miejsca wypadku, pozatem na rękach i nogach nie znaleziono śladów zadrapań o skały, co niewątpliwie w razie wypadku musiałoby stwierdzić. Dzienniki londyńskie zwróciły się w tej sprawie do ambasady belgijskiej w Londynie.

Sekretarz ambasady oświadczył na to krótko: „Gdyby ten pułkownik odważył się przyjść tu i powtórzyć swoje brednie, zastrzelę go na miejscu.

# Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 7. 8. Zł. 15. na nr.: 69210.

Zł. 10.000 na n-ry: 21563 72362 113514.

Zł. 5.000 na n-ry: 50995 62 925.



Zł. 2.000 na n-ry: 11748 12288 18080 26826 39744 42177 47032 47383 49181 55711 77019 78707 93421 98669 104552 122931 162534 163091.

Zł. 1.000 na n-ry: 4874 5352 5655 5795 7264 9665 12251 13692 14867 15957 22351 23595 26982 28771 31973 41083 46361 49428 56602 73818 83981 85513 86432 92268 95614 103122 103890 103935 102997 108344 117866 126956 130831 137633 147301 150733 153290 154285 160697 165776.

Zł 150.000 na nr. 85938.

Zł. 20.000 na nr. 160979.

Zł.15.000 na nr. 27350.

Zł. 10.000 na n-ry: 160268 161819

Zł. 5.000 na nr. 49298.

Zł. 2.000 na n-ry: 6811 28952 38936 40763 41567 41946 55931 66677 84962 91301 116112 123182 149413 150657.

Zł. 1.000 na n-ry. 3035 8178 9737 21348 27321 34984 36786 46499 52331 59347 63812 67335 81356 850036 88337 91489 93866 105539 113333 116791 116359 134272 162859 165905 168024.

# Interwencja w ministerstwie przemysłu i handlu

## w sprawach górniczych

Minister przemysłu i handlu, p. Zarzycki przyjął wczoraj delegację górników z b. posłem Stańczykiem i sekretarzem Bielnikiem na czele, która złożyła p. ministrowi memorjał protestujący przeciwko zamierzonemu przez przemysłowców skoncentrowaniu sprzedaży węgla na dobrze urządzonych i rozporządzających dobrym węglem — kopalniach oraz domagający się rozłożenia dni pracy równomiernie na wszystkich kopalniach.

Gdyby robotnik nie wypracował 16 dni w miesiącu — autorzy memorjału przewidują — dopłatę ze specjalnego funduszu.

# Zbuntowani żołnierze

## zagrażają Charbinowi

LONDYN, 7.5. Z Charbina donoszą, że garnizon mandżurski w miejscowości Ashilo, położonej 30 km. na wschód od Charbina, zbuntował się i połączył się z bandytami. Zbuntowani żołnierze podpalili kilkanaście wsi i dokonali licznych napadów rabunkowych. Około Imienpo powstańcy zerwali szyny. Według wiadomości, otrzymanych z Charbina, liczba powstańców wzrasta szybko, wobec czego należy się liczyć z możliwością napadu na miasto.

W Charbinie panuje z tego powodu żywe zaniepokojenie.



# Rabini na kazalnicy

## w kościołach protestan kich

LONDYN, 7.5. W jednym z kościołów protestanckich w Maidenhad kazanie podczas dzisiejszego nabożeństwa wygłosił rabin Nabożeński było celebrowane przez miejscowego proboszcza. Zwierzchność kościelna zaprosiła rabina do wygłoszenia kazania, aby w ten sposób dać wyraz sympatji dla żydów i zaprotestować przeciwko ruchowi antysemickiemu.

Jest rzeczą znamienną, że nie jest to odosobniony wypadek w ostatnich bowiem czasach w wielu kościołach w całym kraju kazania są wygłaszane przez rabinów.

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

### NOWE PROJEKTY USTAW NA WARSZTACIE KOMISJI KODYFIKACYJNEJ.

**WARSZAWA, 7.5.** Komisja kodyfikacyjna w najbliższych dniach prześle ministerjum sprawiedliwości projekt noweli do kodeksu handlowego. M. in. ureguluje ona niezwykle doniosłą dziedzinę sprzedaży na raty.

Poza tem w opracowaniu komisji kodyfikacyjnej znajduje się kilka doniosłych ustaw z dziedziny prawa cywilnego. Jeszcze, w roku bież. ułożone będą: prawo opiekuńcze, prawo o stosunku rodziców do dzieci majątkowe prawo małżeńskie, prawo rzeczowe, prawo ubezpieczeniowe i prawo morskie.

### UMOWA WŁÓKIENNICZA Z SOWIETAMI.

**WARSZAWA, 7.5.** Sowiecki trust włókienniczy prowadzi pertraktacje w sprawie nabycia w Polsce większych transportów surowców.

Sfinalizowana została transakcja na dostawę do Sowietów 28 wagonów szmat, wartości 300.000 zł.

### ARESZT DOMOWY.

**WARSZAWA, 7.5.** Sąd okr. w Warszawie zastosował ostatnio w kilku wypadkach rzadko praktykowany areszt domowy.

Wobec osób, ukaranych w trybie administracyjnym za drobniejsze przekroczenia karno - skarbowe odbycie kary w domu może być zastosowane, o ile skazany nie był dotąd karany i zasługuje na zaufanie. — Areszt w mieszkaniu własnem nastąpić może tylko przy karach nie przekraczających 7 dni pozbawienia wolności.

Domowych aresztantów pilnują funkcjonarjusze policyjni na koszt skazanych. — Podczas odbywania aresztu domowego nie wolno przyjmować żadnych wizyt.

### PAKT POLSKI Z SOWIETAMI.

**MOSKWA, 7.5.** Wczoraj został podpisany przez ambasadora Rzplitej Łukasiewicza i komisarza ludowego Litwinowa protokuł przedłużający termin ważności paktu nieagresji między Polską i ZSRR o 10 lat ,tj. do 31 grudnia 1945 r. z zastosowaniem po tym terminie klauzuli o automatycznem przedłużeniu terminu paktu o 2 lata.

Jednocześnie w protokule końcowym do powyższego akt ustalono, iż nota komisarza Cziczerina z 28 września 1926 r., skierowana do rządu litewskiego przy podpisaniu paktu nieagresji pomiędzy ZSRR a Litwą nie może być interpretowana w ten sposób, jakoby miała ona mieć na celu mieszanie się rządu ZSRR do uregulowania spraw terytorjalnych w tej nocie wymienionych.

### JAK W POWIEŚCIACH KAROLA MAYA SPRAWA DOLLINGERA PRZYBIERAĆ ZACZYNA HUMORYSTYCZNE ZABARWIENIE.

**NOWY JORK, 7.5.** Czerwonoskórzy indjanie, uzbrojeni w swą tradycyjną broń — łuki i strzały — przyłączyli się do pościgu za Johnem Dillingerem.

Tworzą oni część olbrzymiej pięciotysięcznej armji zacietrzewionych prześladowców, rozrzuconych na obszarze pięciu stanów. Składa się ona z szeryfów, policji, wojska, tajnych agentów i osób prywatnych: Hasłem jest: „Najpierw strzelaj, później krzycz".

Aeroplany są w ciągłym użytku, kierując „armją" do coraz nowych punktów Zaniepokojeni obywatele spędzają bezsenne noce ,nie wypuszczając rewolwerów z rąk.

Dillinger tymczasem kpi sobie z prześladowców i znajduje się — niewiadomo gdzie. Centralny sztab pościgu zasypany jest w dzień i w nocy setkami telefonów i telegramów, oznajmiających, że widziano Dilingera w dziesięciu miejscowościach jednocześnie

## Kulisy zaczynają krwawić

# Krwawy dramat miłosny w Poznaniu

**POZNAŃ, 7.5.** Poznań wstrząśnięty został do głębi tragedją, jaka się rozegrała w mieszkaniu znanej i utalentowanej artystki Teatru Polskiego Marji Kiślinżanki, zamieszkałej przy ul. Śniadeckich 24.

Wczoraj po południu do p. Kiślinżanki przybył jakiś mężczyzna, który po krótkiej wymianie zdań dobył noża i zadał jej kilka ran kłutych w szyję poniżej prawego ucha, w obie ręce i nogi. Ranna schroniła się przed bestjalskim napastnikiem do łazienki, a gdy ten począł się dobijać do drzwi,

**wyskoczyła oknem na podwórze.**

Do rannej i nieprzytomnej wezwano pogotowie ratunkowe, które po prowizorycznem opatrzeniu jej, przewiozło ją w stanie bardzo groźnym do szpitala Diakoniczek.

W czasie zamieszania napastnik zbiegł. Zaalarmowane władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenia i mimo, że nie miały żadnego punktu zaczepnego — Kiślinżanka bowiem nie była zdolna do zeznań— ujęła go tego samego dnia w Zbąszyniu.

Jest nim ślusarz Andrzej Chiluta z Warszawy, zamieszkały przy ul. Krochmalnej 19.

Jak zeznaje zbrodniarz, którego przewieziono natychmiast do Poznania, łączyły go z Kiślinżanką stosunki jeszcze z Warszawy. Chiluta wpływał na nią, aby rozwiodła się z mężem, artystą dramatycznym, synem b. krytyka teatralnego jednego z nieistniejących pism krakowskich i

**wyszła za niego.**

Kiślinżanka zbywała Chilutę milczeniem. Ostatnio Chiluta przybył do Poznania celem konkretnego rozmówienia się z Kiślinżanką, która jednak nie chciała go przyjąć. Doprowadziło go to do takiej wściekłości, że nie panując nad sobą, dobył noża i

**ranił ją.**

Kiślinżanka należy do zespołu teatru polskiego od jesieni ub. roku. Zdobyła sobie rozgłos w szeregu stworzonych przez nią ról, wykazując przytem wszechstronny talent, grając role od tragedji do lekkiej komedji.

# Orlim szlakiem ku zwycięstwu

## W rocznicę polskiego przelotu przez Atlantyk

Bardzo zdumieni musieli być dnia 8 maja rok temu mieszkańcy Port — Natal na wschodniem wybrzeżu Brazylji, kiedy około godziny 5 popołudniu ujrzeli nisko krążący nad ich miastem i lotniskiem mały samolot z tajemniczemi i nieznanemi w tej części świata znakami S. P. — A. J. U.

Samolot rozpiętości skrzydeł niespełna 11 metrów zatoczył koło nad Port — Natal i poszybował na południe w kierunku Rio de Janeiro. Po przeleceniu 400 kilometrów osiadł gładko na lotnisku w małej miejscowości Maceio i z kabiny pilota wyszedł uśmiechnięty blondyn w szarem ubraniu i miękkim kapeluszu na głowie, nie mając na sobie nawet skórzanego stroju lotniczego. Był to Stanisław Skarżyński, którego nazwiska nikt pewnie w całem Maceio nie umiał wymówić.

Szybkó jednak nauczyli się wymawiać trudne nazwisko polskiego lotnika na całym świecie. Wystukiwały je zaraz potem przez całą noc aparaty telegraficzne i radjostacje całej kuli ny, składały je maszynki drukarskie ziemskiej, sylabizowano je przez telefo we wszystkich ludzkich językach.

Pobity rekord długości lotu bez lądowania na samolotach sportowych, wykazana sprawność lekkich naszynek latających, tanich, dostępnych, wskazujących lotnictwu właściwe drogi rozwoju — oto wspaniały czyn Polaka.

Kap. pil. Stanisław Skarżyński, po ś. p. Franciszku Żwirce i St. Wigurze zapisał najpiękniejszą kartę dziejów lotnictwa polskiego. Dokonał rekordowego przelotu sam, wystartował z obcego, dalekiego lotniska, bez bratniej duszy w otoczeniu, bez słowa otuchy z ust rodaka. Siadł w dalekiej Afryce na samolot, którym na lotnisko w Senegalu przyleciał z Warszawy, zagryzł zęby, poleciał i zwyciężył. Przeleciawszy w ciągu 19 godzin i 30 minut dystans 1950 mil angielskich — przyniósł nam zwycięstwo polskiego czynu twórczego i polskiej myśli konstruktywnej.

# Urzędnik sowiecki w Ameryce fałszował dolary

## Fałszywe klisze przewieziono z Berlina do Moskwy

**LONDYN, 7. 5.** Korespondent Reutera w Chicago donosi, że przyznanie się do winy Burtana, b. przedstawiciela Amtorgu w N. Jorku, oskarżonego o puszczenie w obieg banknotów na sumę 100.000 dolarów mieć będzie dość poważne następstwa.

Władze tutejsze przypuszczają, iż udało się im częściowo przyłapać wielką bandę międzynarodowych fałszerzy banknotów. Banknoty te drukowane były w Berlinie i wykryte poraz pierwszy w Houston (Texas) w roku 1928.

Nigdy podobno dotychczas nie zdarzyło się, by fałszowane banknoty były tak dobrze podrabiane.

Władze wysławy do Berlina specjalnych detektywów, którzy mieli się zająć odnalezieniem klisz, lecz w międzyczasie klisze przesłane zostały podobno do Moskwy.

### UKARANIE OPORNEGO MAGNATA ZA ŁAMANIE OCHRONY RYNKU PRACY.

**KATOWICE, 7.5.** Przed sądem w Tarnowskich Górach odbyła się rozprawa przeciwko ks. Kraftowi Henckel-Donnersmackowi, oskarżonemu o przekroczenie przepisów o ochronie rynku pracy w Polsce. Dotychczas bowiem zatrudnia on jeszcze obcokrajowców w swoich dobrach i przedsiębiorstwach.

W wyniku rozprawy sąd skazał księcia Donnersmarcka na 5.000 zł. grzywny za zatrudnianie obcokrajowców w swych przedsiębiorstwach rolnych i leśnych.

### LOT POLSKI Z AMERYKI DO WARSZAWY.

**NOWY JORK, 7.5.** W locie transatlantyckim z Nowego Jorku do Warszawy, zapowiedzianym na czerwiec br., braciom Adamowiczom towarzyszyć ma Holger Hoirlis, znany lotnik, który przed trzema laty dokonał lotu bez lądowania z N. Jorku do Krefeld w Niemczech.

### CZY HITLER SIĘ OŻENI?

**BERLIN, 7.5.** Znana niemiecka gwiazda filmowa, Lena Riefenstahl zagorzała zwolenniczka Hitlera, ciesząca się jego wielkiem zaufaniem zdradziła kilka ciekawych i intymnych szczegółów z życia wodza Niemiec.

Hitler nie ożeni się nigdy — powiada panna Riefenstahl — ani nie zwiąże się żadnemi więzami.. Nie dlatego, by był wrogiem kobiet. Lubi on zapraszać piękne damy na intymne obiadki w szóstkę albo w ósemkę w pałacu kanclerskim. Jest to człowiek nie — zdolny do ustępstw. Byłoby dlań niemożliwością — kończy gwiazda filmowa — ożenić się i oderwać się choćby na chwilę od zaczętego dzieła przebudowy państwa"

# Worek złota wyrzucony na brzeg

### SKARBY ODKRYTE PRZEZ KURACJUSZKĘ NA PLAŻY NADMORSKIEJ.

Morze składa ludziom dość często podarunki Wynosi ono ze swych przepastnych głębin liczne skarby, które wspaniałomyślnie wyrzuca na brzeg.

Przed kilku tygodniami na południowo - zachodniem wybrzeżu Australji zauważono starą zmurszałą tratwę. Były to prawdopodobnie szczątki jakiegoś rozbitego statku. Ludzie, obserwujący ową tratwę, zwrócili uwagę na to, iż do desek przywiązany był jakiś wielki wór.

Po chwili, gdy fale wyrzuciły na brzeg wszystko okazało się, że worek był pełen... złota, w postaci bryłek w kształcie orzechów.

Pewna młoda kuracjuszka na wyspach Bahama, zmartwiona brakiem pieniędzy, których nie nadesłano jej w porę, spacerowała nad brzegiem morza. Naraz ujrzała jakąś tłustą masę. Był to t. zw. „ambergris" produkt wielorybi, który jest używany przy wyrabianiu b. drogich perfum. Jeden gram owego produktu kosztuje kilkadziesiąt dolarów. Młoda kobieta znalazła przeszło 50 klg. „ambergris'u". Niewątpliwie spłaciła tegoż samego dnia wszystkie swe długi w pensjonacie.

Pewien amerykański bezrobotny, kręcąc się na pustkowiu, tuż przy samym brzegu zauważył na morzu jakiegoś potwora, płynącego po falach. Głowy jednak nie mógł dojrzeć, zainteresowany tem zjawiskiem, postanowił zaczekać, aż ów dziwaczny „wąż morski" podpłynie do brzegu.

Okazało się, że tajemniczym potworem bez głowy było... dwanaście beczek wódki powiązanych ze sobą sznurami. Bezrobotny uradowany tem odkryciem sprzedał alkohol za znaczną kwotę.

Morze jest hojne i szczodrobliwe. Wiedzą o tem bardzo dobrze wszyscy rybacy. W Irlandji, po silnej burzy wylegają na brzeg wszyscy okoliczni mieszkańcy, wypatrując pilnie, czy morze czego nie przyniosło.

Często bardzo ten i ów spostrzega wśród szarego piasku jakąś wspaniałą, złotą monetę, zmytą z pokładu hiszpańskich okrętów, które kiedyś płynęły pod znakiem dumnej armady. Skarby te spoczęły na dnie morza, a od czasu do czasu szczątki owego skarbca odrywają się i wędrują na niskie plaże irlandzkie.

# O skuteczny środek walki

## z wyzyskiem pracowników i nieuczciwą konkurencją

W ciągu ostatnich dziewięciu miesięcy r. ub. władze administracyjne i sądowe ukarały 436-ciu pracodawców za złośliwe wstrzymywanie należnej robotnikom wypłaty, oraz za bezprawne obniżanie zarobków, mimo obowiązującej umowy zbiorowej. Te 436 wyroków — to z pewnością niewielka cząstka faktycznej liczby winnych. Większość wypadków nie dochodzi do wiadomości władz, robotnik bowiem, zgnębiony bezrobociem, w ciągłym strachu o utratę pracy, znosi wszystko, byleby się przy pracy utrzymać.

Godzi się „dobrowolnie" na obniżkę płac wbrew umowie, wyczekuje miesiącami na zaległe zarobki, mając ciągle nadzieję, że jednak pracodawca choć cośkolwiek zapłaci. Wie natomiast, że jeśli zbuntuje się, zaskarży pracodawcę, uzyska wprawdzie może z czasem wyrok korzystny dla siebie, z pewnością jednak już przedtem zostanie usunięty z pracy pod tym czy innym pretekstem.

To też najczęściej się zdarza, że robotnik skarży dopiero wówczas, kiedy został z pracy usunięty i nie ma już nic więcej do stracenia.

Tylko w wypadkach zbiorowego upominania się o właściwe stawki płac lub wypłatę zaległych zarobków, sprawa bywa wytaczana przez robotników nawet jeszcze w trakcie trwania stosunku najmu, przybiera ona jednak wówczas formę jawnej walki t. j. strajku.

Pojedyńczy robotnik nie może się sam dostatecznie obronić, musi mu przyjść z pomocą władza państwowa.

Nie jest to jednak droga łatwa — ściganie oddzielnie każdego przedsiębiorcy jest niezmiernie uciążliwe dla władz administracyjnych.

Prawodawstwo nasze zrobiło już wprawdzie znaczne postępy w tym zakresie i ułatwiło działanie władz, nie wypowiedziało jednak jeszcze ostatniego słowa, zwłaszcza jeśli chodzi o dziedzinę łamania umowy zbiorowej.

Do niedawna jeszcze władze administracyjne i sądowe nie miały wogóle podstaw prawnych do szybkiego załatwienia bezspornych pretensyj robotniczych, robotnicy mogli skarżyć pracodawców jedynie w drodze osobistego powództwa cywilnego.

Dopiero nowy kodeks karny (art. 59) dał broń w rękę władzom przeciw nielojalnym i nieuczciwym pracodawcom; właściwe władze korzystają z niego w jaknajszerszym zakresie i na tej zasadzie wydano te właśnie 436 wyroków skazujących.

Ponadto w zakresie umów zbiorowych zaszły też zmiany korzystne dla robotników.

Dotychczas na terenie większości ziem polskich (z wyjątkiem b. dzielnic niemieckich) ustawy wogóle nie przewidywały umów zbiorowych ani rozjemstwa w przemyśle. Przymusowe rozjemstwo obejmowało tylko sprawy rolne i dozorców domowych. Mimo to, naturalnie, umowy zbiorowe były zawierane powszechnie i miały ogromne znaczenie dla stabilizacji stosunków na rynku pracy.

Obecnie nowy kodeks zobowiązań, który wchodzi w życie z dn. 1 lipca b. r. uznaje umowy zbiorowe w odrębnym artykule (art. 445). Jest to pierwsza próba uznania na terenie całej Polski umów zbiorowych za coś odrębnego od zwykłych umów prawa cywilnego, ale próba dość [illegible]niczona. Artykuł ten mówi bowiem, że umowa obowiązuje tylko członków związku (pracowników i pracodawców, lub pojedyncze go pracodawcę), które go zawarły, nie obejmuje natomiast tych robotników, którzy pracując w tem samem przedsiębiorstwie, nie należą do związku.

W tym duchu też został wydany niedawno słynny wyrok sądu najwyższego w sprawie przeciwko firmie B-cia Borkowscy. Sąd oddalił powództwo pracownika tylko dlatego, że nie należał on do związku pracowników, który zawarł umowę zbiorową z firmą, W ten sposób zmusza się robotników do wstępowania w szeregi związków zawodowych, co wprawdzie jest może tendencją społecznie słuszną, ale nie może odbywać się na tej właśnie drodze.

Z drugiej strony zaś zostawia się łatwą furtkę pracodawcy do wyłamywania się z ram umowy zbiorowej.

Pracodawca, nie należący do związku, może obniżać dowolnie stawki płac i szkodzić w ten sposób nietylko robotnikom, ale i zrzeszonym pracodawcom, w nieuczciwy sposób konkurując z nimi.

Ten stan prawny zmieniają w pewnej mierze dwie nowe ustawy.

Jedna to uchwalona przez sejm, a jeszcze nie ogłoszona nowela do prawa przemysłowego, która przewiduje tworzenie przymusowych organizacji przemysłowców, w drodze rozporządzenia ministra przemysłu i handlu, na wniosek już nawet 3-ch zrzeszonych przedsiębiorców. Druga — to wydane już przed pół rokiem rozporządzenie o nadzwyczajnych Komisjach Rozjemczych.

Obie te ustawy jednak, choć stanowią krok naprzód, nie załatwiają bezpośrednio sprawy umów zbiorowych. Pierwsza bowiem wynika raczej z dążenia do uregulowania polityki przemysłowej, druga zaś ma charakter wyjątkowy i stosowana być może jedynie w wypadku zatargów, uznanych przez radę ministrów za zagrażających ogólnopaństwowym interesom gospodarczym.

To też całkowitem rozwiązaniem sprawy umów zbiorowych, racjonalnej obrony praw robotników i uczciwych pracodawców — byłoby jedynie rozciągnięcie na całą Polskę przepisów obowiązujących w Poznańskiem i Pomorskiem, gdzie na mocy decyzji ministra opieki społecznej można nadać każdej umowie zbiorowej moc powszechnie obowiązującą.

J. M.

# Żar-wiatr z Afryki

## przyniósł nam niespodziewane upały

### Ale bądźmy przygotowani na... mrozik

Pocąc się w potokach słońca majowego, niczem w lipcu, daremnie wyczekujemy skądś wyjaśnienia tego niezwykłego zjawiska. Nie zdobył się na nie dotąd żadem z uczonych meteorologów polskich.

Dopiero z Wiednia dochodzą nas wynurzenia „fachowe" na ten ciekawy i aktualny temat.

Kierownik wiedeńskiego Instytutu Meteorologicznego. Dr. Myrbach, twierdzi, że niesłychany upał przynosi nam wiatr południowy. Jest on zjawiskiem niezwykłem, gdyż normalnie w tej porze roku panują w Europie wiatry zachodnie — łagodne i obfitujące w deszcz.

Obecnie wiejący wbrew tradycji, wiatr południowy, pochodzi aż z północnej Afryki, zwłaszcza z prowincji Barki, gdzie znajduje się ów „gorący kocioł". produkujący żar słoneczny rozprowadzany następnie na wsze strony. Do jakiego stopnia okolica ta obfituje w upały, świadczy fakt, że przeciętna temperatura roczna wynosi tam 36 stopni C.

Nic przeto dziwnego, że w tej chwili, gdy w „kotle" afrykańskim temperatura wynosi dużo ponad 40 st., wiatr wiejący stamtąd przynosi nam gorąco dochodzące do 30 stopni.

Zasięg tej fali afrykańskiej dochodzi na północy akurat po wybrzeżu Bałtyku, gdzie niwelają ją chłody morskie, tak że już na samym Bałtyku temperatura nie przekracza 10-ciu stopni. Polska — naturalnie — znajduje się jeszcze w granicach panowania afrykańskiego żar-wiatru.

Niezależnie od tego, prof. Myrbach przypuszcza, iż upały obecnie w Europie stoją w ścisłym związku z plamami na słońcu, które przybierają na wielkości co lat 11, a właśnie w tym roku przypada moment najintensywniejszego ich wzrostu. Zjawisko to, niezbadane dotąd przez astronomów, powoduje zawsze na kuli ziemskiej najróżnorodniejsze niespodzianki atmosferyczne.

Do jakiej wielkości doszły w ty roku plamy na słońcu, świadczy choćby okoliczność, że uczeni kolifornijscy zaobserwowali właśnie nową plamę, mierzącą — ich zdaniem — 25.000 km. kwadratowych. Plama ta rozszerza się nieustannie.

Rzecz zrozumiała, iż ukazanie się nowej olbrzymiej plamy na słońcu spowodować musi szalone na ziemi perturbacje elektryczne i klimatyczne, a nawet niebywałe nawałnice.

Na zakończenie swoich uwag na temat przeżywanych przedwczesnych upałów, prof. Myrbach występuje z dość niemiłym horoskopem. Twierdzi on mianowicie, że ogrzanie powierzchni ziemi, mimo wszystko, nie jest jeszcze dostatecznie silne i dlatego nie jest wykluczone, że wrazie nadejścia fali wiatrów północnych może nastąpić gwałtowne obniżenie się temperatury, tak znaczne nawet, iż po „amerykańskich" upałach możemy mieć — mrozy, nie styczniowego wprawdzie pokroju, ale należycie dotkliwe, zwłaszcze po odzwyczajeniu od nich organizmu ludzkiego w ciągu kilkutygodniowego gorąca.

Tę ostatnią przepowiednię uczonego wiedeńskiego potwierdza do pewnego stopnia polski astrolog i meteorolog p. Prengel, który w swym horoskopie na maj tegoroczny spodziewa się w połowie tego miesiąca przymrozków nocnych.





# ROZMAITOŚCI

### MISTERJUM PASYJNE W LUCERNIE.

Od roku 1470 odbywały się co 5 lat na „rynku win" w Lucernie misterja pasyjne. Role główne postaci widowiska rozdawane były pomiędzy księży i radców miejskich. W roku 1924, po przerwie prawie 300-letniej, misterja pasyjne w Lucernie zostały wznowione z tem, że będą się odbywały co 10 lat. W roku bieżącym zatem będą one podjęte powtórnie, tym razem w zmienionym nieco układzie, ponieważ pomiędzy sceny dramatyczne wtrącone zostały chóry i żywe obrazy, tworząc z widowiska złożonego dawniej z oderwanych scen, jednolitą całość. Misterja pasyjne odbywają się w ogromnej sali Pałacu Sztuki.

### JAPOŃCZYCY NIE MOGĄ BYĆ LOTNIKAMI.

Z nieznanych przyczyn, które fizjologowie starają się dopiero wykryć, japończycy nie wydają dobrych lotników. Na znacznych wysokościach bardzo łatwo ulegają zawrotom głowy i tracą zmysł orjentacyjny. Różne są poglądy na przyczyny tego zjawiska: jedni uważają, że ma ono coś wspólnego z djetą. Inni znowu przypisują ten fakt okoliczności, że matki japońskie noszą swoje niemowlęta na plecach. Zwyczaj ten ma podobno powodować osłabienie wzroku. Dlatego też prasa japońska przemilczała wiadomość o wyratowaniu czeluskinowców. Japończycy bowiem na punkcie lotnictwa są bardzo czuli.

## Wiadomości radjowe

### SENSACYJNE ODKRYCIE UCZONEGO ANGIELSKIEGO.

Radjowa prasa angielska zamieszcza cykl ciekawych artykułów uczonych angielskich, członków Ligi Badań Naukowych z zakresu praw działania fal elektromagnetycznych w przestrzeniach międzyplanetarnych.

Pierwszy z uczonych angielskich prof. Appleton, odkrył zjawisko dziwnego echa radjowego, które zjawia się jako echo wtórne po kilku sekundach od nadania sygnału. Profesor obliczył, że w ciągu 3 sekund fala radjowa zdąży przebyć drogę około 900.000 kilometrów zanim powróci do ziemi. Oznaczałoby to, że echo radjowe pochodzi prawdopodobnie z odbicia o jakąś planetę.

Prof. Appleton ma nadzieję odkryć choćby rąbek tajemnicy zachowania się fali elektromagnetycznej.

### RADJO-REPORTERSKI SAMOCHÓD

Radjofonja duńska rozszerza dział transmisyj z poza studja i w tym celu wprowadza w użycie samochód-radjostację krótkofalową z mikrofonem nadawczym. Osobliwością samochodu-radjostacji będzie maleńkie studjo oszklone, z którego specjalista sprawozdawca radjowy transmitować będzie opisy zdarzeń, ciekawych krajobrazów, wypadków—słowem życia z poza radjostacji.

Radjo - reporterski samochód wyruszyć ma w pierwszą podróż z początkiem lata r. bież.

# Przed wyborami do samorządów miast Zagłębia

## Podział miast na okręgi i obwody

Główne kom. wyborcze w miastach zagłębiowskich zakończyły w tych dniach ostatecznie prace nad podziałem miast na okręgi i obwody wyborcze. Wybory do rad miejskich w Zagłębiu, jak wiadomo, odbędą się dn. 27 bm. W miastach rozplakatowane będą afisze, które dokładnie poinformują mieszkańców o miejscach urzędowania komisyj okręgowych i obwodowych.

**W SOSNOWCU.**

Skład głównej komsji wyborczej w Sosnowcu, jak to już donosiliśmy, przedstawia się następująco pp.: **dyr. Dittrich** (przewodniczący na miejsce wiceprezesa Sarjusza - Wolskiego, który zrzekł się tego stanowiska), **Józefa Cholewicka** (zastęp. przew.), **nacz. Nawrocki, nacz. Mroczkiewicz, mec. Pawełek i red. Fabrycy** (członkowie), **Władysław Czechowski, Wojciech Stanisław Ciszewski, Jerzy Szydłowski i Piotr Noszczyński** (zastępcy członków).

Lokal głównej komisji wyborczej mieści się przy **ul. Warszawskiej 6 (magistrat)**, godziny urzędowania głównej komisji wyborczej codziennie od godz. 18 do 21. Listy kandydatów na radnych winny być zgłaszane **w dniach 16 i 17 bm.** Miasto podzielone jest na 13 okręgów i 27 obwodów.

**Obwód nr 1** posiada 3 mandaty, lokal mieści się przy ul. Piłsudskiego 73 (szkoła powszechna dom huty Milowice). Przewodniczącym okręgu jest p. Stanisław Giersz.

**Okręg nr. 2** posiada 5 mandatów, lokal mieści się przy ul. Długiej (kolonja magistracka — przedszkole). Przewodniczącym okręgu jest p. Andrzej Majewski.

**Okręg nr. 3** posiada 4 mandaty, lokal mieści się przy ul. Racławickiej 22 (róg Ciepłej przedszkole mejskie). Przewodniczącym okręku jest p. Teofil Olearczyk. Okręg nr. 4 posiada 4 mandaty, lokal mieści się przy ul. Żytniej 12 (szkoła powszechna). Przewodniczącym jest p. Tomasz Toba.

**Okręg** nr. 5 posiada 4 mandaty, lokal mieści się przy ul. Nowej (szkoła powszechna), przewodniczącym jest p. Bolesław Przypkowski. **Okręg nr. 6** posiada 3 mandaty, lokal mieści się przy ul. Dęblińskiej 15 (rog Granicznej, szkoła powszechna), przewodniczący p. Wacław Szenk. **Okręg nr. 8** posiada 3 mandaty, lokal mieści się przy ul. Warszawskiej 6 (biuro magistratu), przewodniczący inż. Józef Gallot. **Okręg nr. 9** posiada 4 mandaty, lokal mieści się przy ul. prez. Mościckiego 18 (szkoła powszechna), przewodniczący insp. Stanisław Luchowiec. **Okręg nr. 10** posiada 3 mandaty, lokal mieści się przy ul. Dębowej 33 (szkoła powszechna), przewodniczący inż. Józef Hackenberg. **Okręg nr. 11** posiada 4 mandaty, lokal mieści się przy ul. Ludwika nr. 3 (stacja ratunkowa), przewodniczący p. Antoni Gębicki. **Okręg nr. 12** posiada 4 mandaty, lokal mieści się przy ul. Szkolnej 4 (szkoła powszechna), przewodniczący p. Adam Parys. **Okręg nr. 13** (ostatni) posiada 3 mandaty, lokal mieści się przy ul. Okrzei 46 (szkoła powszechna), przewodniczpcy p. Stefan Nowocień.

Wszystkie okręgi podzielone są na dwa obwody, prócz okręgu 11, który podzielony jest na 3 obwody. Spisy wyborców będą wyłożone do przejrzenia w lokalach okręgowych komisyj wyborczych, począwszy od 13 bm. do 19 bm. codziennie w godzinach od 4 do 9 wiecz.

**W DĄBROWIE.**

W skład głównej komisji wyborczej zostali powołani: przewodniczący. **inż. J. Ferch**, na członków pp.: G. Lewicki, dr. Szönborn, dr. H. Augustyński, W. Juszczyk. Biuro głownej komisji mieści się w lokalu magistratu I piętro i czynne jest codziennie od godz. 11—13. Przewodniczący przyjmować będzie od 13 maja.

Miasto podzielono na dziesięć okręgów. Przewodniczącym pierwszego okręgu mianowano dr. Niepielskiego, lokal urzędowania — szkoła powszechna nr. 1 ul. 3-go maja 30. W okręgu tym wybieranych będzie 4 radnych.

**Okręg drugi** — przewodniczącym J. Stojakowski — nauczyciel. Lokal — szkoła powszechna nr. 3 ul. Okrzei 39. Okręg wybiera 3 radnych.

**Okręg trzeci** — przewodniczącym W. Imieliński, technik. Lokal — gimnazjum męskie ul. Łukasińskiego 36. Okręg wybiera 3 radnych.

**Okręg czwarty,** przew. J. Torbus — urzędnik. Lokal szkoły górniczo-hutniczej. Okręg wybiera 3 radnych

**Okręg piąty** — przew. inż. Berbecki. Lokal szkoła nr. 4 ul. Wiejska 6. Okręg wybiera 3 radnych.

**Okręg szósty** — przewodniczącym dyr. M. Walewski. Lokal — szkoła powszechna nr. 5 ul. Konopnickiej 36. Okręg wybiera 3 radnych.

**Okręg siódmy** — przew. L. Bartoszewski nauczyciel. Lokal — szkoła powszechna nr. 7 ul. Piłsudskiego 1. Okręg wybiera 3 radnych.

**Okręg ósmy** — przew. St. Abramowicz. Lokal szkoła powszechna nr. 6 ul. Narutowicza 52. Okręg wybiera 3 radnych.

**Okręg dziewiąty** — przew. P. Wachelko — nauczyciel. Lokal — szkoła powszechna nr. 9 ul. Limanowskiego 24. Okręg wybiera 4 radnych.

**Okręg dziesiąty** — przew. p. B. Balcer — urzędnik. Lokal szkoły powszechnej nr. 8. Okręg wybiera trzech radnych.

Okręgowe komisje wyborcze urzędować będą codziennie od 13 do 19 maja pomiędzy godz. 15 — 20.

* * *

W czasie wyłożenia spisów wyborców w godzinach urzędowania okręgowej komisji wyborczej, każdy mieszkaniec miasta ma prawo przeglądać spisy wyborców i czynić odpisy oraz wnosić do okręgowej komisji wyborczej poparte odpowiednimi dowodami reklamacje z powodu pominięcia **jego samego** lub kogokolwiek innego w spisie wyborców, oraz przeciwko wpisaniu osoby nieuprawnionej do głosowania. Reklamacje należy zgłaszać na piśmie lub ustnie do protokółu, przesyłanie pocztą jest wykluczone. Reklamacje z powodu pominięcia komisja okręgowa załatwia o ile możności bezzwłocznie, nie później jednak niż w ciągu trzech dni po dniu wniesienia reklamacji, a najpóźniej dnia 23 maja 1934 r. i o decyzji zawiadamia reklamującego. W razie wniesienia reklamacji przeciwko wpisaniu okręgowa komisja najpóźniej następnego dnia po wniesieniu reklamacji zawiadamia o tem osobę której umieszczenie na liście wyborców zostało zakwestjonowane z pouczeniem, iż przysługuje jej prawo wniesienia swej obrony do komisji okręgowej na piśmie lub ustnie w godzinach urzędowania komisji w ciągu następnego dnia po dniu ustnego lub pisemnego zawiadomienia. Reklamacje przeciwko wpisaniu rozstrzyga okręgowa komisja w ciągu 2-ch dni od chwili upływu terminu obrony, co winno nastąpić najpóźniej 23 maja 1934 r. i bezzwłocznie zawiadamia o decyzji osoby zainteresowane. Od powyższych decyzji nie przysługuje odwołanie.

Po upływie wymienionych wyżej terminqw reklamacje nie będą przyjmowane, a do głosowania będą uprawnione tylko osoby wpisane do spisów wyborców.

**W CZELADZI.**

W skład głównej komisji wyborczej w Czeladzi wchodzą pp.: dr. Z. Grątkowski — przewodniczący, W. Przewłocki — zastępca przewodniczącego, H. Brudnicki, B. Szlauer, inż. Świnarski i L. Tomaszewska.

Miasto zostało podzielone na osiem okręgów wyborczych. Zgłoszenia list kandydatów przyjmowane będą 16 i 17 bm.

# Kolejarze a wybory do samorządów

## w Zagłębiu

Onegdaj w sali świetlicy K. P. W. w Sosnowcu odbyło się ogólne zebranie pracowników kolejowych koła środowiskowego przy radzie powiatowej BBWR na którem referat na temat wyborów do samorządów miejskich wygłosił p. profesor Kazimierz Nawrocki, a następnie uchwalono jednogłośnie rezolucje odczytaną przez przewodniczącego zebrania p. naczelnika Wojtyrę następującej treści:

Członkowie koła środowiskowego pracowników kolejowych węzła sosnowieckiego przy radzie powiatowej BBWR w Sosnowcu zebrani w d. 6 b. m. w świetlicy K. P. W. ogniska Sosnowiec stacja uchwalają jednomyślnie następującą rezolucję:

W głębokim przekonaniu iż wybory do samorządów miejskich w miastach Zagłębia są dalszem etapem w konsolidacji społeczeństwa w myśl wskazań rządu Rzplitej z Marszałkiem Józefem Piłsudskim na czele, członkowie koło środowiskowego kolejarzy zgłaszają niniejszem swój akces do bezpartyjnego bloku pracy gospodarczej we wszystkich miastach Zagłębia.

Jednocześnie zebrani apelują do wszystkich kolegów kolejarzy o przystąpienie do pracy wyborczej w odpowiednich komórkach organizacyjnych B. B. P. G. w miastach Zagłębia.

Widząc w zwycięstwie B.B.P.G. jedyne rozwiązanie rozbudowania siły wewnętrznej naszego państwa i uzdrowienia gospodarki samorządowej zebrani oświadczają, iż zgodnie z sumieniem obywatelskiem głosować będą wraz z rodzinami na listy kandydatów B. B. P. G.



# KRONIKA

| Maj 8 Wtorek | Dziś: Stanisława b. D. K.<br>Jutro Grzegorza b. D. K.<br>Wschód słońca: 3.52<br>Zachód słońca: 18.52 |
|---|---|

## RADJO

**WARSZAWA.**

Wtorek, 8 maja.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka 7.25. Płyty. 7.35. Dz. poran. 7.55. Chwilka gospod. dom. 8.00. Program na dz. bież 11.40. Codz. Przegl. Pras. Polsk. 11.50. Życie art. stolicy. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Kom meteor. 12.55. Dz. południ. 15.05. Wiad. o eksporcie polsk. 15.70. Kom. gospod. 15.20. Koncert solistów. 16.05. Skrzynka PKO. 16.20. Kącik językowy 16.35. Muzyka taneczna 17.30. Literatura polska. 17.50. Odczyt z Krak. 18.10. Płyty. 18.50. Program na dz. nast. 18.35. Rozmaitości. 19.10. Dokąd jechać w święto? 19.15. Wiad. roln. 19.25. Feljeton aktualny. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. witcz. 20.00. Myśli wybrane. 20.02. 25 koncert z cyklu Muzyki Niepodległości Polski. 21.30 Kwadrans lit. 21.45. Muzyka lekka. 22.30. Muzyka tan. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

**KATOWICE.**

Wtorek, 8 maja.

7.00. Aud. por. z Warsz. 8.00. Tr. z Poznania. 11.35. Program na dz. bież. 11.40. Tr. z Warsz. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ. 15.00. Giełda zbożowa. 15.05. Tr. z Warsz. 17.50 Odczyt z Krak. 18.10. Pogad. Cioci Heli z dziećmi. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.10. O poezjach Kazimierza Wierzyńskiego. 19.25. Tr. z Warsz. 19.43. Kom. sport. 19.47. Tr. z Warszawy.

——ooo——

## Z Kielc

(k) **7 zagród poszło z dymem.** Onegdaj o godz. 15 we wsi Wolica, pow. włoszczowskiego, w zagrodzie Czechowskiego Michała wybuchł pożar który następnie przeniósłszy się na sąsiednie zabudowania, zniszczył ogółem 7 zagród gospodarskich.

Straty wynoszą 14.000 zł.

Ponadto w czasie pożaru spaliła się Czechowska Marjanna [illegible] zaś kilka osób doznało lekkich [illegible] oparzeń. Przyczyna pożaru — wadliwa budowa komina.

(k) **Napad bandycki na olkuszanina.** Onegdaj o godz. 16 popoł. za wsią Bodziejowice, pow. włoszczowskiego, Nowakowski Józef i Jędrzejowski Bolesław — mieszkańcy Bodziejowic, napadli na przechodzącego Sintko Antoniego — mieszkańca wsi Gołuchowice, powiatu olkuskiego, którego pobili, zabierając mu 80 zł. gotówki i legalnie posiadany rewolwer.

Nowakowskiego i Jędrzejewskiego zatrzymano, od których zrabowany rewolwer odebrano, natomiast pieniędzy nie odnaleziono. Sprawców przekazano władzom sądowym.

(k) **Ujęcie złodziejek.** Rubak Ewa, zam. w Kielcach przy ul. Piotrkowskiej 47, zameldowała, że do jej mieszkania przyszła nieznana dziewczyna, która korzystając z chwilowej nieobecności meldującej, skradła z szufladki 4 zł. 50 gr.

Ustalono, że kradzieży tej dokonała Barszczówna Stanisława, którą zatrzymano i przekazano władzom sądowym.

Garnek Hersz — Berek, zam. w Chęcinach — zameldował, że w czasie targu na placu Wolności w Kielcach, skradziono mu ze straganu ubranko dziecinne, wart. 4 zł.

Ustalono, że kradzieży tej dokonała Radomska Aniela z Woli Morawickiej, pow. kieleckiego, która skradzione ubranko zdążyła dać innej nieznanej kobiecie.

Radomską zatrzymano.

(k) **Styczeń nabrał na ożenek Szyszkównę.** Szyszkówna Stefanja, zam. w Kielcach przy ul. Polnej 21 — zameldowała, że Styczeń Stanisław, zam. w sąsiedztwie, pod pozorem zawarcia związku małżeńskiego, wyłudził od niej 70 zł. na zakupy weselne.

Styczeń nie ożenił się i przywłaszczył sobie pieniądze.

# Z Zagłębia.

## TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś, dn. 8 maja o godz. 20.15 wspaniały dramat w 3 akt. S. Żeromskiego pt. „TUROŃ“. Ceny miejsc najniższe (od 50 gr. do 1 zł.) Środa, dn. 9 maja o godz. 16.30 staraniem uczenic seminarjum żeńskiego im. M. Konopnickiej odegrana zostanie opera dla młodzieży pt. „ŻABI KRÓL“. Wieczorem, o godz. 21 na ogólne żądanie publiczności będzie powtórzona towarzyska impreza teatralna, której dochód przeznaczony będzie na cele towarzystwa przyjaciół teatru. Czwartek, dn. 10 maja o godz. 20.15 — premjera „PAN NACZELNIK — TO JA“ Monsey'a. Reżyseruje sztukę p. E. Szafrański.

Wtorek, dn. 8 bm. o godz. 20.15 „Turoń“ S. Żeromskiego.

Środa, dn. 9 bm. o godz. 16.15 „Żabi Król“.

Środa, dn. 9 bm. o godz. 21 „Towarzyska Impreza Teatralna“.

Czwartek, dn. 10 bm. o godz. 20.15 — premjera „Pan Naczelnik, to ja!“.

## ZASTĘPCA GŁÓWNEGO INSPEKTORA PRACY W SOSNOWCU.

Bawi w Sosnowcu zastępca głównego inspektora pracy **inż. Henryk Zagrodzki** wraz z okręgowym inspektorem pracy **inż. Kowalikiem.**

Obaj inspektorzy mają dziś odbyć ważną konferencję **ze starostą Boxą.**

Co ma być tematem konferencji — narazie nie wiadomo.

## POŻEGNANIE INŻ. ST. WALIGÓRSKIEGO PRZEZ STRZELCÓW.

W ubiegłą sobotę w lokalu Kuźnicy przy ul. Warszawskiej w Sosnowcu odbyła się herbatka strzelecka, w czasie której żegnano odchodzącego z naszego terenu inżyniera Stanisława Waligórskiego, członka zarządu powiatowego Z. S. i jego małżonkę — przewodniczącą wydziału pracy kobiet przy zarządzie powiatu.

**W imieniu władz powiatowych Z. S.** przemówienie pożegnalne w serdecznych słowach wygłosił prezes W. Szenk przyczem wręczono państwu Waligórskim upominek i kwiaty w imieniu wydziału pracy kobiet.

W czasie herbatki inż. Waligórski wygłosił referat na temat zbliżającej się akcji wyborczej do samorządów miast, wzywając strzelców do sumiennego i aktywnego udziału w wyborach.

W czasie zabawy, która przeciągnęła się do rana przygrywała dobrze wyszkolona orkiestra strzelecka.

— **Zarząd koła związku rezerwistów na Dębowej Górze** zawiadamia, że jutro o godz. 18 w sali szkoły powszechnej przy ul. Dębowej odbędzie się zebranie organizacyjne rodziny rezerwistów. Wszyscy sympatycy związku, zamieszkali na Dębowej Górze, proszeni są o liczne przybycie.

— **Zbiórka członków Z. P. P. i H.** Polski związek zawodowy pracowników przemysłowych i handlowych w Dąbrowie zawiadamia wszystkich członków związku, że komitet obwodowy LOPP. tydzień lotniczy rozpocznie obchód uroczystem nabożeństwem w kościele parafjalnym, oraz pochodem wszystkich organizacyj w czwartek, d. 10 maja rb.

W związku z powyższem, zarząd oddziału prosi o wzięcie udziału w tej uroczystości. Zbiórka odbędzie się w lokalu związku, ul. Sienkiewicza 10 o godzinie 9 skąd członkowie wyruszą ze sztandarem na nabożeństwo do miejscowego kościoła.

— **„Organizacja wycieczek“ — odczyt w lektorjum powszechnem w Sosnowcu** Jutro, 9 bm. odbędzie się w lokalu przy ul. Warszawskiej 22 odczyt pt. „Organizacja wycieczek“. W odczycie tym omówi prof. Stef. Piotrowski, znany geograf i krajoznawca, stronę techniczną organizowania wycieczek oraz poda i opisze jakie miejscowości mieszkańcy Zagłębia przedewszystkiem zwiedzić powinni. Początek o godz. 7 wiecz. Wstęp dla starszych i młodzieży wolny.

## Zakończenie kursów dla działaczy społecznych w Sosnowcu

Onegdaj, w lokalu „Kuźnicy“ w Sosnowcu odbyło się uroczyste zakończenie 6-miesięcznego kursu oświatowego dla działaczy społecznych, zorganizowanego z inicjatywy i staraniem **powiatowego koła BBWR z prezesem i wiceprezesem Cholewickim na czele.**

Kursy takie prowadzone były w Sosnowcu i Czeladzi. Główną opiekunką kursów była **p. J. Cholewicka.**

W uroczystości tej poza prelegentami i zaproszonymi gośćmi wzięli udział **starosta Boxa z małżonką, posłowie: Gosiewski i Konieczko, nacz. Nawrocki, dr. Kołakowski kom. pow. Kocuper i J. Lassota.**

Zagaił uroczystość kierownik kursu w Sosnowcu **p. Giersz.** Następnie przemawiali: **starosta Boxa poseł Gosiewski prezes rady wojewódzkiej BBWR, dyr. Kaczkowski prezes rady powiatowej BBWR., dyr. Mazur,** w imieniu prelegentów, **mec. Pawełek, poseł Konieczko p. Lorek — kierownik kursu w Czeladzi, p. Pawełczyk, p. Marzec i p. Skarczewski w imieniu słuchaczów.**

Świadectwa z ukończenia kursu wręczył słuchaczom prezes rady wojewódzkiej poseł Gosiewski, który następnie wygłosił krótkie przemówienie.

Ogółem ukończyło kurs 85 słuchaczy.

Opiekunce kursów **p. Cholewickiej** w dowód uznania za pracę i trudy położone przy prowadzeniu kursów — wręczono duży kosz kwiatów. Pozatem **prezesowi rady pow. BBWR., dyr. Kaczkowskiemu** wręczono pamiątkową kartę z ad[illegible]ami słuchaczów kursu. Prelegentów uczczono okrzykami.

Uroczystość zakończona została wspólną herbatką.

## Tydzień L.O.P.P. w Sosnowcu

W dniu 10 bm. tj. we czwartek rozpoczyna się na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej XI tydzień LOPP pod protektoratem prezydenta Rzplitej.

Tydzień ten poświęcony jest nie tylko doraźnej propagandzie pośród najszerszych mas celów i zadań LOPP, lecz równocześnie jest to zbiórka narodowa na rzecz tegorocznego Challengeu, gdzie asy lotnictwa polskiego na polskich maszynach bronić będą swych zeszłorocznych sukcesów.

Niechaj więc w ciągu tygodnia okna mieszkań i wystaw dekorowane będą nalepkami i chorągiewkami LOPP., niechaj liczne imprezy znajdą odzew w społeczeństwie sosnowieckiem.

Za pracę obywatelską należy się hołd lidze obrony powietrznej i przeciwgazowej, ona bowiem organizuje społeczeństwo na wypadek wojny chemicznej. Tydzień ten ma być podstawą finansową dla organizacji Challenge'u w Polsce. A więc wszyscy do szeregów LOPP! Każdy winien złożyć skromny dar i przyczynić się do ponownego zwycięstwa Polski w przestworzach!

Wszyscy na front LOPP!

## Stronnictwo ludowe w Kieleckiem

### Kompromitacja posła Walerona

W dniu 3 maja b. r. we wsi Gózd, pow. kieleckiego, miało odbyć się zebranie organizacyjne stronnictwa ludowego, na którem miał przemawiać sam poseł Waleron, poczem miał zorganizować koło miejscowe stronnictwa ludowego.

O umówionej godzinie poseł Waleron przybył do mieszkania Andrzeja Jasińskiego w towarzystwie Stanisława Januchty, zam. we wsi Dąbrowa, pow. kieleckiego, lecz nikogo tam prócz gospodarza nie zastał.

Mimo przykrego rozczarowania poseł Waleron nie stracił na minie i wysłał zauszników, którzy poczęli werbować miejscową ludność na omawiane zebranie. Na nic się to jednak nie udało, gdyż po dwuch godzinnych wysiłkach ze strony Walerona zebrało się aż 5 (pięć) osób, którym sromotnie zawiedziony poseł oznajmił, że zebranie odbędzie innym razem.

Tak oto wyglądają wpływy pos. Walerona w pow. kieleckiem.

## Imponująca uroczystość poświęcenia sztandaru im. płka Nullo związku podoficerów rezerwy w Olkuszu

W ub. niedzielę odbędzie się uroczystość w związku podof. rezerwy w Olkuszu.

Na uroczystość poświęcenia sztandaru im. płka Nullo przyjechali m. in. przedstawiciele armji włoskiej w osobach attachee, płka Mazarriniego z Warszawy i konsula włoskiego p. Benzcniego z Katowic oraz rezerwy z Zagłębia i okolicy wraz z prezesem głównego zarządu p. Jakubowskim.

Po poświęceniu sztandaru przez ks. proboszcza Frelka, attache włoski złoży wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza, a następnie w olbrzymim pochodzie ze sztandarami i 4-ma orkiestrami udano się na cmentarz bohatera. Płk. Mazarrini złożył na grobie swego ziomka wieniec, poczem odczytał przemówienie po polsku. W odpowiedzi przemawiał po włosku p. Budyń, członek zw. podof. rezerwy z Olkusza. Na grób płka Nullo złożono kilka wieńców i wiązanek kwiecia przez różne organizacje. Mała Danusia Dynerówna z Sosnowca wygłosiła piękny wierszyk na cześć bohatera

Skolei pochód udał się pod pomnik Marszałka Piłsudskiego, gdzie odbyła się ceremonja wbijania gwoździ do drzewca sztandaru, przyczem pierwsze gwoździe wbite zostały w imieniu Marszałka Piłsudskiego przez członka koła olkuskiego 2 p. r. p. Januszewskiego i w imieniu armji włoskiej przez płka Mazarriniego, oraz ceremonja podpisania aktu erekcyjnego i wręczenia sztandaru sztandarowemu p. Aleksandrowi Günterowi.

Przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego wygłoszone zostały przemówienia przez wicestarostę Trznadla (w imieniu nieobecnego starosty) kpt. Zwarycza, płk. Mazarriniego, burmistrza Majewskiego, prezesa Jakubowskiego i p. Nowocienia, który zakończył swe przemówienie symbolicznym meldunkiem ś. p. pułkownikowi Nullo.

Uroczystość zakończono [illegible]dą licznych organizacyj, przyjętą m. in. przez przedstawiciela Włoch.

## TOWARZYSKA IMPREZA TEATRALNA W TEATRZE MIEJSKIM.

Jutro, dn. 9 bm. w teatrze miejskim w Sosnowcu powtórzona zostanie towarzyska impreza teatralna, która wzbudziła wśród społeczeństwa zagłębiowskiego prawdziwą sensację. Dochód z przedstawienia w którym biorą udział amatorzy, przeznaczony jest tym razem na towarzystwo przyjaciół teatru. W części koncertowej imprezy prócz red. K. Ćwierka (recytacja) wystąpią pp.: Ciesielska, dr. Lipnicki i p. Baweł (śpiew).

Bilety wcześniej do nabycia w składzie p. W. Czechowskiego.

## ŚMIAŁE WŁAMANIE DO BIURA ELEKTROWNI OKRĘGOWEJ W SOSNOWCU.

Wczoraj w nocy dokonano śmiałego włamania do biura elektrowni okręgowej w Sosnowcu.

Niewykryci włamywacze - kasiarze, po dostaniu się do biura usiłowali rozpruć kasę ogniotrwałą, w której znajdowało się około 200 zł. Usiłowania kasiarzy spełzły na niczem.

Kasa elektrowni zbudowana jest bowiem według najnowszej konstrukcji, dzięki czemu kasiarze nie mogli jej rozpruć.

Włamywacze zabrali tylko teczkę skórzaną i zbiegli. Policja prowadzi śledztwo, celem wykrycia kasiarzy.

— **Ogródki działkowe dla bezrobotnych pracowników umysłowych.** Zarząd polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu wzywa bezrobotnych członków związku obarczonych rodziną do zgłaszania się niezwłocznie w lokalu związku przy ul. Sienkiewicza nr. 17-a między godziną 14 a 16 za wyjątkiem sobót, celem rejestracji i zapisu na przydział ogródków działkowych.

— **Z zebrania stolarzy i pokrewnych zawodów.** Odbyło się zebranie wydziału stolarzy i pokrewnych zawodów w lokalu banku rzemieślniczego przy Orlej, przy udziale około 40 czeladz. zaproszonych delegatów z cechu.

Zagaił zebranie przewodniczący p. B. Szczepański. Do zarządu zostali wybrani p.p. na przewodniczącego St. Zarębski, na członków: B. Szczepański, D. Wałkowski, A. Długasiewicz i M. Kowalczyk.

— **Znów wypadek na kop. „Saturn“.** Przed kilku dniami donosiliśmy o dwóch nieszczęśliwych wypadkach, którym ulegli dwaj robotnicy na kop. „Saturn“ J. Grząba i B. Polewski. Obecnie mamy do zanotowania świeży wypadek, w czasie którego przysypany został zwałami kamienia górnik Władysław Kapkowski zam. na Nowej Kolonji w Czeladzi. Na chodniku pola północnego przy odrąbywaniu kamienia kilofem obsunął się kamień, który przygniótł Kapkowskiego.

Kapkowski przebywa na kuracji w szpitalu.

— **Św. Florjan w Czeladzi.** W ub. niedzielę ochotnicza straż ogniowa w Czeladzi obchodziła święto swego patrona b. uroczyście. W pochodzie, który wyruszył z remizy strażackiej do kościoła parafjalnego wzięli udział członkowie honorowi i straż mundurowa z rekwizytami. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. Fr. Szuba. kazanie wygłosił ks. L. Dudek.

Z kościoła pochód strażacki przeszedł ulicami miasta i udał się z powrotem do remizy, gdzie [illegible] się skromne przyjęcie.

— **Tydzień LOPP. w Czeladzi.** Komitet wykonawczy opracował program tygodnia LOPP. w Czeladzi. Tydzień rozpoczęty będzie 9 bm. alarmem straży ogniowej, organizacyj półwojskowych i drużyn ratowniczych P. C. K. Wieczorem zapłonie na placu 11 listopada ognisko oraz koncertować będzie orkiestra strażacka. 10 bm. nastąpi zbiórka organizacyj w parku miejskim i wymarsz na nabożeństwo. W ciągu dnia przepprowadzona będzie zbiórka uliczna. Przewidziane są również zawody sportowe i akademja w sali kina „Czary“.

## Z Zawiercia

**(z) Obchód św. Florjana.** Onegdaj miejscowe straże pożarne obchodziły uroczystość św. Florjana. O godz. 10 rano straże wzięły udział w nabożeństwie, podczas którego podniosłe kazanie wygłosił ks. Banasiński.

Po nabożeństwie, przed remizą miejskiej straży pożarnej odbyła się defilada, którą przyjęli: przedstawiciel władz administracyjnych wicestarosta Goroń, oraz prezesi poszczególnych straży, z prezesem dyr. Erbem na czele

**(z) Przed wyborami do rady miejskiej.** Wczoraj podany został do publicznej wiadomości podział miasta na okręgi wyborcze. Największy jest okręg II i III (po 8 mandatów). Pozatem utworzone zostały dwa okręgi z 6 mandatami i 1 czteromandatowy. Biuro głównej komisji wyborczej mieści się w magistracie na II piętrze i czynne jest od 10 do 12 i od 19 do 20-ej.

Ostateczny termin składania list upływa z dniem 17 bm.

**(z) Uroczystości harcerskie.** Miejscowe harcerstwo obchodziło onegdaj dzień swego patrona św. Jerzego. O godz. 9 rano drużyny harcerskie wzięły udział w nabożeństwie. Po nabożeństwie odbyło się złożenie wieńca na płycie nieznanego żołnierza, następnie harcerki złożyły uroczyste przyrzeczenia. Wieczorem w sali domu ludowego odbyła się akademja.

**(z) Z rodziny rezerwistów.** Onegdaj rodzina rezerwistów urządziła uroczysty wieczór, poświęcony twórcom konstytucji 3 maja. Akademję zagaiła przewodnicząca rodziny rezerwistów p. Badowska, słowo wstępne wygłosiła p. Kazańska. Prelegentka w pięknie opracowanym odczycie scharakteryzowała znaczenie konstytucji 3 maja. Dzieci rezerwistów wypowiedziały kilka utworów o konstytucji 3 maja i o jej twórcach. Na wyróżnienie zasługują deklamacje: Gębkówny, Dworczyńskiej, Stypianki, Dębkówny i Wierzbickiego. Z wielką werwą odegrały dzieci sztukę sceniczną pt. „Dzień rezerwistów". Wieczór zakańczono wesołym krakowiakiem. W nadchodzącą niedzielę p. Assondi wygłosi odczyt pt. „Wychowanie obywatelskie w rodzinie rezerwistów".



# Wielki pożar w Rudnikach
## pod Zawierciem

W zabudowaniach Maciążka Bartłomieja, zamieszkałego we wsi Rudniki gminy Włodowice, wskutek wadliwej budowy komina wybuchł onegdaj wieczorem pożar, który dzięki sprzyjającym warunkom z gwałtowną szybkością przerzucił się na sąsiednie zabudowania.

Ponieważ w miejscu gdzie wybuchł pożar domy pobudowane były blisko siebie, to też w stosunkowo krótkim czasie płomień objął 9 domów mieszkalnych i 7 stodół, które, mimo nadzwyczaj sprawnej akcji ratowniczej przybyłych do pożaru kilkunastu straży okolicznych spłonęły doszczętnie.

Zaznaczyć należy, że w chwili wybuchu pożaru b. wielu mieszkańców wioski już spało, co w znacznej mierze utrudniało ratowanie. Wśród płonących domów uwijało się b. wiele ludzi w bieliźnie, którzy zaledwie zdołali ujść z życiem. Krzyk zrozpaczonych mieszkańców i ryk bydła towarzyszyły akcji ratowniczej. Podczas akcji ratowniczej uległ silnemu poparzeniu jeden z mieszkańców tejże wioski 30-letni Wieczorek Bolesław, którego samochodem przewieziono do szpitala ubezpieczalni społecznej w Zawierciu.

Straty swe obliczają poszkodowani na sumę około 20 000 zł. Spalone domy i stodoły były własnością b. biednych rolników, to też pogorzelcy znaleźli się w bardzo trudnem położeniu.

# Wyznawca satanizmu i czarnej magji

**WYTOCZYŁ PROCES LITERATCE, KTÓRA W POWIEŚCI SWEJ ZDEMASKOWAŁA NIESAMOWITE PRAKTYKI ZWARJOWANEGO ANGLIKA.**

Niedawno wyszła w Londynie z druku książka Niny Chamnal pod tytułem „Śmiejący się szatan". Narobiła ona wiele wrzawy, gdyż autorka przedstawiła w swej powieści niejakiego pana Crawle'a, jako wyznawcę satanizmu i czarnej magji. Mr. Crawley wytoczył proces o oszczerstwo.

W toku rozprawy sądowej wyszły na jaw sensacyjne szczegóły. Oto okazało się, że Crawley w roku 1920 kupił na Sycylji majątek ziemski i zaczął tam wyczyniać rozmaite niesamowite praktyki. Wokół przywódcy zebrała się w krótkim czasie cała kolonja jego wyznawców, którzy ubierali się nader dziwacznie. Mężczyźni golili głowy, pozostawiając tylko jedno pasmo włosów, kobiety zaś jedną połowę głowy miały jasną, druga zaś część włosów była farbowana na kolor czarny.

Mister miał swój gabinet, urządzony niemniej dziwacznie. Ściany zapisane były kabalistycznemi znakami. W kącie stał złocony tron, na którym zasiadał Crawley podczas odprawiania nabożeństw, które kończyły się biczowaniem i dzikiemi tanami.

Zwolennicy sekt nazwali swego przywódcę „Mister Terion" lub „Zwierz 666".

Sensacyjne relacje jednego z byłych zwolenników „mistrza Teriona" pokrywają się prawie, że całkowicie z wyjątkiem powieści „Śmiejący się szatan". Mimo to mr. Crawley jest w dalszym ciągu oburzony na niedyskretną literatkę.

Sąd angielski zostawił sobie parę dni czasu dla rozpatrzenia tej niezwykłej sprawy i zorjentowania się, czy tajemniczy „Zwierz 666" został istotnie skrzywdzony przez powieściopisarkę, której rewelacyjna powieść nie odbiega jednak tak daleko od prawdy.



## Z Olkusza

**(ol) Śmierć chłopca pod kołami osobowego pociągu.** Na bawiącego się na torze kolejowym na szlaku Wolbrom—Rabsztyn, obok wsi Golczewy gm. Jangrot, 3-letniego Stefana, syna Jana Rupka, najechał całym pędem pociąg osobowy, zabijając dziecko na miejscu.

**(ol) Fabryka fałszywych monet jednozłotowych w Bukownie.** Mieszkaniec wsi Bukowno, gm. Bolesław, Józef Cebo po powrocie z więzienia przed rokiem, zwolniony przed odcierpieniem całej kary, zabrał się do lekkiej, lecz niebezpiecznej pracy. Rozpoczął fabrykację fałszywych jednozłotówek, które rozpowszechniała jego matka handlująca węglem. Przeprowadzona rewizja w nocy na 6 bm. wykryła zakopane pod oknem w ogródku formy gipsowe do falsyfikowania pieniędzy z odpowiednią ilością stopu. W mieszkaniu znaleziono kilkanaście sztuk falsyfikatów wykończonych i kilka niewykończonych. Cebę i jego matkę zaaresztowano.

**(ol) Rozpoczynają się awantury rekruckie.** W dn. 5 bm. w czasie powrotu z poboru wojskowego do domu na szosie pod Wolbromiem poborowy Stanisław Jagiełło z Wolbromia tak dotkliwie pobił drugiego rekruta jadącego furmanką, Pinkusa Giełibtera również z Wolbromia, że w/g orzeczenia lekarza poszkodowany przez 3 tygodnie będzie musiał przeleżeć w domu.



# WAMPIR w SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

— Tak, proszę pana, chyba rozwód, albo wdowieństwo!

— Więc za tego człowieka poszła?

— Za pięknego Prosperka... hołysza... co nic nie ma... Ale faworyt mamy Tordier, jemu tylko wierzyła, a jak mu dogadzała... Założyłbym się o nie wiem co, że wolałaby być na miejscu córki.

Challet notował wszystko, co słyszał.

Lucjan nie słuchał już chłopca, zajęty myślą o Helenie.

— A jednak przysięgła mi, że opierać się będzie do końca, do śmierci! — mówił z goryczą. — Nie miała siły dotrzymać przysięgi...

Mówił do siebie, lecz na głos, chłopiec też odpowiedział:

— Oho! nie tak to łatwo oprzeć się pani Tordier, jak sobie co wbije do głowy, albo do garbu... Niech no by panna Helena spróbowała, a toż by jej oczy wydrapała, pobiła...

— Mówisz zatem, że przed godziną pojechali?

— Tak, do merostwa, a potem do kościoła Saint-Merri, a z kościoła do Joinville-le-Pont, gdzie będą bomblować późno w noc... W tej chwili muszą być w kościele.

— Dziękuję ci, Julku...

— Niema za co, proszę pana.

Lucjan zapłacił dorożkę i udał się do Saint-Merri.

Powóz agenta posunął się także.

Lucjan wszedł do kościoła. Tłum ludu zalegał nawę, zaledwie przecisnął się do wielkiego ołtarza.

Ujrzał nareszcie Helenę w bieli, z bukietem u piersi, klęczącą obok Prospera.

Krew uderzyła mu do głowy. Przez chwilę pragnął rzucić się do klęczącej pary, wykrzyczeć Helenie zdradę, chwycić za kołnierz komiwojażera, wyciągnąć z kościoła i spoliczkować.

Naraz spostrzegł hrabinę Roncerny, Martę i Joannę w żałobie.

Przypomniał sobie, że hrabiemu i narzeczonemu Marty zawdzięcza wolność swoją, a także przysięgę, złożoną sędziemu, iż powstrzyma się od wszelkich gwałtów.

Stanął jak wryty i patrzał wzrokiem obłąkanym.

Agent Challet trzymał się o parę kroków od Lucjana.

Nadeszła chwila ostatniego błogosławieństwa.

Ksiądz wymówił słowa, wiążące na wieki.

Obrzęd zaślubin się skończył.

Lucjan sądził, iż do końca będzie panował nad sobą... Omylił się jednak.

Gdy ujrzał, jak Prosper bierze Helenę i prowadzi do zakrystji, cały żal jego wybuchnął.

Zapomniał o przysiędze, rzucił się ku nowo zaślubionym i zastąpił im drogę z oczami, ciskającemi błyskawice.

Garbuska na ten widok wydała okrzyk przerażenia.

Prosper nie grzeszący odwagą, cofnął się blady i drżący.

Helena, straciwszy oparcie, osunęła się na kolana.

Pani Roncerny, Marta i Joanna, przerażone wyrazem twarzy Lucjana, przysunęły się do niego.

XX.

Każdy stał oniemiały, przeczuwając jakiś dramat. Szwajcar z halabardą, poprzedzający młodą parę, idącą do zakrystji, usiłował powstrzymać Lucjana, biorąc go za niespełna rozumu.

Młodzieniec silnem pchnięciem usunął go na bok.

— On!.. On tu!.. — wybełkotała nawpół przytomna Garbuska.

— Tak, to ja! — odparł Lucjan — A! nie spodziewałaś się mnie! Sądziłaś, że jestem w więzieniu, dokąd oszczerstwem swojem mnie wtrąciłaś. Omyliłaś się, ciotko! Otóż widzisz mnie wolnym po to, bym ci mógł wobec wszystkich powiedzieć to, na co niktby się nie odważył!... Jesteś podłą, najnikczemniejszą istotą pod słońcem... Wciągnęłaś mnie w zasadzkę, zawlokłaś, jak złodzieja, do więzienia... Zabiłaś mi matkę!..

— To fałsz! to fałsz! — skrzeczała Julja Tordier.

— Powtarzam, żeś matkę moją zabiła... sama wiesz o tem!..

Helena wyprostowała się, jak zgalwanizowana, oczy kolem jej stanęły, dreszcz śmiertelny przeszył ją od stóp do głowy.

— Umarła! Moja ciotka umarła! — krzyknęła, jak obłąkana.

— Tak, „pani Prosperowo Rivet!" — rzucił Lucjan, jak obelgą, biczując ją tem nazwiskiem. Przysięgam ci, że twoja matka okrucieństwem swojem zabiła moją matkę, przeklinam ją i pomsty bożej wzywam na jej głowę!

Ogłuszona tą klątwą, Garbuska rzuciła się do ucieczki, lecz Lucjan, pochwyciwszy ją za ramię, zatrzymał na miejscu i mówił dalej:

d. c. n.

## Przymusowe szczepienie ospy w Siewierzu

Zarząd m. Sosnowca podaje do wiadomości, że powszechne, bezpłatne szczepienie ospy przeprowadzone zostanie na terenie miastą w dniach od 8 do 26 maja przez lekarzy miejskich.

Dla dzieci szkół powszechnych szczepienie odbywać się będzie w szkołach, dla wszystkich innych osób w miejskim ośrodku zdrowia przy ul. Teatralnej 4 codziennie (oprócz niedziel i świąt) od godz. 12 do 2.30 popoł. Niezależnie od tego odbędzie się szczepienie ospy w następujących punktach: dla dzielnicy Stary—Sosnowiec i Milowice w gmachu szkoły nr. 14 przy ul. Podjazdowej 17, w czwartek ,dn. 17 bm. w godz. 15 — 17; dla dzielnicy Pogoń w szkole nr. 7 przy ul. Żytniej 12, w czwartek dn. 17 bm. w godz. 15 — 17; dla dzielnicy Sielec — Konstantynów—Środula w gmachu szkoły nr. 10 przy ul. Okrzei 54, we wtorek, dn. 8 bm. w godz. 15 — 17; dla dzielnicy Modrzejów we nicowej przy ul. Dąbrowskiej w godz. wtorek, dn. 15 bm. w kancelarji dziel- 15 — 17. Przymusowemu szczepieniu ospy podlegają: wszystkie osoby (dorośli i dzieci) dotychczas nieszczepieni wszystkie dzieci w 7 roku życia (powtórne szczepienie) oraz wszyscy mieszkańcy miasta nieszczepieni wogóle oraz ci, którzy nie podlegali powtórnemu szczepieniu ospy w ciągu ostatnich 5 lat z dodatnim wynikiem szczepienia

—oOo—

## Surowa kara za bluźnierstwo

Mieszkańcy Strzemieszyc wnieśli wspólną skargę do sosnowieckiej prokuratury na dwóch mieszkańców tej miejscowości 31-letniego Jana Porca i 28-letniego Romana Wałotka. Obydwaj znani są w Strzemieszycach ze swych wystąpień po pijanemu i bluźnierstw przeciwko religji i kościołowi. Ludność domagała się surowego i przykładnego ukarania winowajeów.

Ostatecznie skarga ta była wczoraj przedmiotem rozważań w sądzie okręgowym w Sosnowcu, w wyniku czego Porc dostał rok więzienia, a Wałotek został uniewinniony. Karę Porc wi zawieszono na 3 lata.

—oOo—

## Pobił go orczykiem aż mu czaszka pękła

Bolesław Olzner zam. na kol. Józefów w Zagórzu, zameldował, że 5 bm. nad ranem, nieznani sprawcy pobili brata jego Jana Olznera lat 28, zam. w Józefowie. Pobitego przewieziono do szpitala, gdzie lekarz stwierdził pęknięcie podstawy czaszki. W toku dochodzenia ustalono, że Jan Olzner, będąc w stanie podchmielonym, w nocy z 4 na 5 wywołał awanturę na ulicy, w czasie której, uzbrojony w nóż i deskę, rzucił się na Jana Wylężka zam. w Józefowie. Wylężek schwycił wówczas orczyk z wozu i zadał nim Olznerowi kilka uderzeń w głowę. Wylężka zatrzymano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

—oOo—

## Sanatorjum dla zwierząt

W New Yorku istnieje sanatorjum dla zwierząt, które znajduje pomieszczenie dla 400 „pacjentów". Posiada oddziały dla psów, kotów i ptaków, urządzone jest według wszelkich wymagań współczesnej higjeny i medycyny. Jest sala operacyjna, ortopedyczna naświetleniowa i kosmetyczno - fryzjerska. Sale przyjęć mieszczą po 150 chorych. Eleganckie białe autokaretki przewożą „pacjentów z domu na kurację w sanatorjum, które nigdy nie narzeka na brak pacjentów".



# SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

## Kiedy znajdzie zakończenie sprawa sędziów z podkolegjum w Sosnowcu?

Głośna swego czasu sprawa korupcji w podkolegjum sędziów piłkarskich w Sosnowcu, która obecnie ucichła, nie przestaje nadal jednak interesować opinji sportowej w Zagłębiu.

Do Redakcji naszej nadesłano szereg listów z zapytaniami, kiedy wreszcie sprawa ta zostanie zakończona i wszechstronnie wyjaśniona.

Leży to przedewszystkiem w interesie, dobrego imienia sędziów, jeśli chcą by powaga ich nie narażona została na szwank w szerokiej opinji sportowej Zagłębia.

Ospała działalność P. Z. P. N. każe przypuszczać, że komisja dyscyplinarna O. K. S. w Częstochowie nie prędko jeszcze zajmie się zarzutami wytoczonemi sędziom piłkarskim.

Poniżej przytaczamy wyjątki z listu p. Stanisława Krawczyka:

**„Na zebraniu podokręgu w dniu 7 stycznia br. p. Mazur oświadczył, że jeżeli przeciwko któremuś z sędziów są postawione oficjalne zarzuty, stronniczości, sędzia taki zostaje zawieszony do czasu przeprowadzenia śledztwa. Uwierzono p. Mazurowi... Jednak w b. sezonie niektóre zawody prowadzą sędziowie, przeciwko którym śledztwo nie zostało ukończone.**

**W interesie więc sportu i samego podkolegjum winno leżeć by śledztwo zaczęte w ub. r. przeciwko sędziom raz wreszcie było skończone, zaś p. Mazur winien być bardziej konsekwentny.**

**Opinja publiczna czeka na ukończenie śledztwa tej brzydkiej afery".**

## Podgórze pokonane w Kielcach

W dniu 5 bm. bawiła w Kielcach ligowa drużyna Podgórze z Krakowa, rozgrywając dwa mecze z miejscowemi klubami.

**W pierwszym dniu Podgórze pokonało Strzelec (Kielce) 7:1.**

W pierwszych minutach gry inicjatywę bierze Strzelec, który zdobywa jedyną bramkę ze strzału Lipińskiego. Podgórze powoli obeznaje się z terenem i dalszy ciąg gry należy wyłącznie do Podgórza. Bramki dla Podgórza zdobyli: Kasina, Gamaj, Kowalkowski, Szary (2) i Antoniewicz (2). Sędzia p. Ostrowicz.

W ub. niedzielę odbył się mecz: **Podgórze — WKS. 2:3.** Gra przez cały czas zawodów prowadzona w szybkiem tempie z przewagą miejscowych. Drużyna WKS. grała bardzo ambitnie ,a w szczególności atak .

Z drużyny Podgórza wyróżnił się bramkarz Koczwara. Bramki dla Podgórza zdobyli Kowalkowski (2), dla WKS Wójcik, Klimek i Jel. Sędzia p. Chareusłup. Publiczności przez oba dnie bardzo dużo.

## Wylosowanie mistrzostw piłkarskich świata

### Argentyna startuje w mistrzostwach

W Rzymie dokonano losowania między finalistami do mistrzostw piłkarskich świata.

Wynik tego losowania przedstawia się następująco: I runda 27 maja: 1) Niemcy — Belgja w Bolonji, 2) Argentyna — Szwecja w Genui, 3) Holandja — Szwajcarja w Medjolanie, 4) Czechosłowacja — Rumunja w Trjeście, 5) Australja — Francja w Turynie, 6) Węgry — Egipt w Neapolu, 7) Brazylja — Hiszpanja w Rzymie, 8) Włochy — zwycięzca eliminacji między USA. i Meksykiem we Florencji.

II runda 31 maja: 1) zwycięzca pierwszego meczu ze zwycięzcą czwartego w Turynie, 2) zwycięzca meczu piątego i szóstego w Bolonji, 4) zwycięzca meczu siódmego ze zwycięzcą ósmego w Neapolu.

Półfinały 3 czerwca zostaną rozegrane między zwycięzcami czterech meczów II rundy w Medjolanie i Rzymie. Zwycięzcy półfinałów spotkają się 10 czerwca w Rzymie, a 7 czerwca we Florencji odbędzie się mecz między pokonanymi w półfinale, który to mecz decydować będzie o zajęciu drugiego miejsca.

* * *

Przed kilkoma tygodniami argentyński związek piłkarski zawiadomił F. I. F. A. i organizatorów mistrzostw piłkarskich świata, iż wycofuje się z rozgrywek. Motywem tego posunięcia było żądanie, aby Argentyna wysłała swoich najlepszych graczy zawodowych podczas gdy związek argentyński chciał wysłać amatorów.

Z upływem czasu związek argentyński doszedł jednakże do innego przekonania i postanowił podtrzymać swoje zgłoszenie do mistrzostw, wtedy jednak że Chile, które walczyć miało z Argentyną w eliminacjach odmówiło rozegrania meczu eliminacyjnego, wychodząc z założenia, iż wchodzi do finału walkowerem.

F. I. F. A. zarządziła jednakże, iż w finale walczyć będzie Argentyna. Reprezentacja tej ostatniej wyjeżdża w składzie 18 graczy do Włoch.

### O MISTRZOSTWO KLUBOWE KOLARZY SOSNOWIECKIEJ „UNJI".

W dniu 13 bm. odbędą się szosowe wyścigi kolarskie o mistrzostwo klubowe Unji (Sosnowiec).

Trasa wyścigu wynosi 50 km. (Sosnowiec — Siewierz i spowrotem).

Start do wyścigu o godz. 9 rano ze stadjonu.

* * *

Kolarz „Unji" — Pochwalski został przez zarząd sekcji zawieszony i prawdopodobnie w b. sezonie nie będzie brał udziału w zawodach.

### PIŁKA NOŻNA W PODOKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIM

Mistrz kl. A.: **Brygada — Turyści** 2:2 12 minutowa dogrywka przy stanie 2:1 dla Brygady zakończyła się remisem Wyrównująca bramka padła z kombinacji Mączyński, Cichacki. Lach. Sędzia p. Grejtar.

Mistrz. kl. B.: **Skra II — Victoria II** 2:1.

Dwie reprezentacje Częstochowy pod nazwą **Częstochowa — Zawodzie rozegrały mecz z wynikiem 7:1 dla Częstochowy.** Sędzia p. Scherer.

Warta (Zawiercie) pokonała Victorję 4:3.

### SUKCESY POGONI LWOWSKIEJ WE FRANCJI.

Lwowska Pogoń rozpoczęła tournee po Francji pomyślnie. Po niezasłużonej porażce 1:0 w spotkaniu z zawodową drużyną Olympigue Lillois, Pogoń rozgromiła w Lens drużynę Emigracji w wysokim stosunku 7:2 (5:0). Meczem tym „Pogoń" uzyskała najlepszy wynik z pośród wszystkich polskich drużyn krajowych, występujących na emigracji.

### STAN MISTRZOSTW A KL. ZAGŁĘBIA.

Mimo kilku niespodziewanych wyników w ub. niedzielę tabela mistrzostw A kl. Zagłębia nie uległa większym zmianom i przedstawia się następująco:

| Nazwa klubu | gier. | pkt. | stos. | bram. |
|---|---|---|---|---|
| C. K. S. | 13 | 22 | | 40:18 |
| Policyjny | 13 | 18 | | 28:17 |
| Zagłębie | 13 | 17 | | 41:17 |
| Zagłębianka | 13 | 14 | | 25:25 |
| Unja | 13 | 12 | | 31.28 |
| Solvay | 13 | 12 | | 18:21 |
| Brynica | 13 | 11 | | 25:33 |
| Ruch | 13 | 10 | | 19:36 |
| Sarmacja | 13 | 7 | | 22:27 |
| Hakoach | 13 | 7 | | 13:38 |

W dniu 10 bm. odbędą się dalsze spotkania o mistrzostwo A kl. Zagłębie, a mianowicie: W Czeladzi **C. K. S. Zagłębiem,** w Dąbrowie: **Zagłębianka** spotka się z **Ruchem** i w Będzinie **Sarmacja z Policyjnym i Hakoach z Solvayem.**

### BIEG NAPRZEŁAJ i BIEG KOLARSKI W BĘDZINIE.

Onegdaj w Będzinie odbył się dalszy ciąg zawodów organizowanych przez komitet obchodu święta 3 maja, a przeprowadzonych przez B. T. S. „Start" w Będzinie.

W biegu naprzełaj na trasie 7 km. 1) p. Górdziel „Zagłębianka" w czasie 23.40 sekund. 2) Legawiec „Sokół" Czeladź, 3) Chytryk B. T. S. „Start", 4) Bober „B. T. S. Start".

Bieg kolarski na trasie Będzin — szosa Koziegłowska — Będzin 48 i pół km. dostępny dla kolarzy nieposiadających licencji związku P. T. K. Startowało 13 zawodników: 1) Salski Zbigniew w czasie 1 g. 41 m. 30 s. niestowarzyszony, 2) Madej Tadeusz „CKS" Czeladź 1,41,50, 3) Ociepka Alojzy „C. K. S." Czeladź 1,42,30, 4) Krzysztowczyk S. niestowarzyszony 1,44,30.

### RUCH OBJĄŁ PROWADZENIE W DZE.

W ub. niedzielę rozegrano jeden tylko mecz ligowy, a mianowicie Ruch — ŁKS. w Łodzi, który zakończył się zwycięstwem ślązaków w stosunku 3:1 (1:1).

Tabela rozgrywek ligowych przedstawia się obecnie następująco:

| Nazwa klubu | gier | pkt. | Stos. | bram. |
|---|---|---|---|---|
| Ruch | 4 | 8 | | 23:2 |
| Garbarnia | 4 | 7 | | 8:1 |
| Pogoń | 3 | 4 | | 7:5 |
| Ł. K .S. | 4 | 4 | | 8:8 |
| Polonja | 4 | 4 | | 4:5 |
| Cracovia | 3 | 4 | | 8:11 |
| Warta | 3 | 2 | | 12:7 |
| Wisła | 3 | 3 | | 5:5 |
| Strzelec | 4 | 3 | | 7:10 |
| Legja | 4 | 2 | | 3:6 |
| Warszawianka | 3 | 2 | | 3:12 |
| Podgórze | 5 | 2 | | 3:19 |

W przypadające w przyszły czwartek święto Wniebowstąpienia rozegrane zostaną mecze ligowe: **Polonia — Podgórze, Wisła — Warta i Warszawianka — Legja.**

### KRONIKA

× **Thil zostaje mistrzem świata.** Rozegrano w Paryżu mecz bokserski między obrońcą tytułu mistrza świata w wadze średniej Marcelem Thilem (Francja) a mistrzem Europy Gustawem Rothem (Belgja). Z walki tej trwającej 15 rund zwycięsko wyszedł Thil, bijąc Rotha przekonywująco na punkty.

× **Mecz zapaśniczy Austrja - Polska 14:8.** Mecz zapaśniczy między reprezentacją Austrji a Polską w Wiedniu zakończył się porażką Polski 8:14.

× **Mecz lekkoatletyczny Praga — Poznań odwołany.** Projektowany na koniec maja wyjazd poznańskiej reprezentacji lekkoatletycznej na mecz z Pragą nie dojdzie do skutku.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### LOKALE

**POKOJ** umeblowany, niekrępujący, telefonem, poszukiwany. Oferty administracji Expresu pod „Kawaler"

**DO** wynajęcia 2 pokoje z kuchnią i przedsionek. Wiadomość K. Ścibich, Będzin Rybna 11

### POSADY PRACE

**KILKU** fachowych zastępców losowych i organizatorów na bezkonkurencyjnych warunkach, przyjmie „Fortuna" Lwów Wałowa 27

**POTRZEBNA** dziewczyna do pomocy w kuchni. Sosnowiec, Prezydenta Mościckiego „Cukiernia"

**POTRZEBNA** zdolna ondulatorka. Będzińska 37 Sosnowiec. Kucharski.

**POTRZEBNA** natychmiast wykwalifikowana ondulatorka. Zgłoszenia „Rozalja" zakład fryzjerski, Sosnowiec Targowa 9.

**STANICZARKA** potrzebna Pracownia gorsetów „Rozalja" Sosnowiec, Dęblińska 11.

**POTRZEBNY** praktykant biurowy do lat szesnastu. Biuro „Lex" Teatralna 1.

### KUPNO i SPRZEDAŻ

**KUPIĘ** lodówkę do sklepu rzeźniczego na mięso. Wiadomość Sosnowiec, Staszyca 25 sklep.

**DOM** do sprzedania 6 ubikacji w Łagiszy — Glinice, drugi dom od kościoła. Stachnik Andrzej.

**DRZEWO:** jesiony, graby, brzozy, topole, akacje, wiązy, opałowe, tanio sprzedam. Sosnowiec, 1 maja 13 Rutkowski.

**Z POWODU** wyjazdu sprzedam ładnie urządzony pokój z kuchnią. Wiadomość Pszenna 6 Budka.

MAGAZYN BŁAWATNY

**M. KĘPINSKI**

**BĘDZIN,** Kołłątaja 36 poleca: Materjały letnie od 90 gr. za metr.

### ZGUBIONE DOKUMENTY

**ZOFJA HERMANOWSKA** zgubiła legitymację wydaną przez Gimn. im. H. Rzadkiewiczowej.

**BRODZIŃSKI ADAM** zgubił świadectwo ze szkoły powszechnej im. J. Słowackiego w Sosnowcu.

**KOŁACZ TEOFIL** zgubił kontramarkę wydaną przez kopalnię Renard.

**KATARZYNA LECH** zgubiła książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

**POLAK WŁADYSŁAW** zgubił kartę żywnościową, wydaną przez magistrat Zawiercia.

**CZUBER JÓZEF** zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Będzin rocznik 1906.

**AJZENMAN SZLAMA ICEK** zgubił dowód osobisty wydany w Będzinie.

**FRĄCZOWI FELIKSOWI** skradziono portfel zawierający: książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Zawiercie, świadectwo obywatelstwa, wydane przez starostwo zawierckie, dowód osobisty wydany przez magistrat m. Zawiercia. Wyżej wymienione dokumenty unieważniam.

### RÓŻNE

**ZAPOWIEDŹ.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. wojażer Elisza Rezenkranc stanu wolnego, zamieszkały w Katowicach I ulica tylna Marjacka 9, 2. niezamężna Fajgla Malinowicer, krawcowa, zamieszkała w Sosnowcu, ulica Dekerta 5 chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie i ogłoszenie zapowiedzi nastąpić winno w Katowicach I i „Expresie Zagłębia". Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Katowice, dnia 5 maja 1934 r. Urzędnik Stanu Cywilnego w z. Fojkis.

**WEDŁUG** najnowszego systemu wyuczam kroju przyjmuje uczenice. Haftuje sztandary, ornaty, przerabiam odczyszczam najbardziej zniszczone aparata kościelne, haftuje wszelkiemi ściegami robię siatki filce przyjmuje suknie, kostjumy, płaszcze, bieliznę. Helena Ludwiczkówna Modrzejów ul. Dąbrowska 34 (biały dom w ogródku).

**UNIEWAŻNIAM** 2 weksle po 100 zł. i jeden na 30 zł. wystawione przez Antoniego Dome a żyrowany przez Antoniego Majeranka, które unieważniam.

**ZGUBIONO** dnia 6. V. r. b. o godz. 23 spódniczkę czarną od kostjumu i dwa biustonosze różowe na Alei między Rudna a przejazdem. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do administracji „Expresu Zagłębia" w Sosnowcu za wynagrodzeniem.

**MIODEK STANISŁAWA** (Wyspiańskiego 25 sklep spożw.) podająca się za Darowską czyni wszelkie zobowiązania na własne ryzyko i odpowiedzialność. Henryk Darowski. Kaliska 29

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.